

sygn. akt: **IC 1455/12**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 23 kwietnia 2018 roku

#### **Sąd Rejonowy w Lubinie Wydział I Cywilny**

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Marek Tęcza

Protokolant sekr. sądowy Justyna Łazińska

po rozpoznaniu na rozprawie 23 kwietnia 2018 roku w L.

sprawy z powództwa **P. Z.**

przeciwko **(...) S.A. w W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda P. Z. kwotę 25.342,53 zł (dwadzieścia pięć tysięcy trzysta czterdzieści dwa złote pięćdziesiąt trzy grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

a. od kwoty 21.000, zł liczonymi od 21 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty,

b. od kwoty 4.342,53 zł liczonymi od 16 października 2012 roku do dnia zapłaty,

II. ustala na przyszłość odpowiedzialność odszkodowawczą strony pozwanej za skutki wypadku z 03 listopada 2010 roku w postaci pęknięcia oraz splenektomii śledziony u powoda,

III. w pozostałym zakresie powództwo o ustalenie oraz żądanie odsetkowe oddala,

IV. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.962,90 zł (cztery tysiące dziewięćset sześćdziesiąt dwa złote dziewięćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 2.400, (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

V. nakazuje stronie pozwanej (...) S.A. w W. uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Lubinie kwotę 2.456,07 zł (dwa tysiące czterysta pięćdziesiąt sześć złotych siedem groszy) tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

sygn. akt: **IC 1455/12**

## UZASADNIENIE

Powód P. Z. wystąpił z pozwem przeciwko (...) S.A. w W. domagając się zapłaty kwoty 21.000, zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ból i cierpienie wraz z odsetkami liczonymi od 21 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty, zasądzenia kwoty 4.342,53 zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu utraconego dochodu, ponadto ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za wszystkie skutki zdrowotne mogące wystąpić u niego w przyszłości, a będące następstwem wypadku drogowego z 03 listopada 2010 roku, oraz zasądzenia kosztów procesu według norm prawem przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że 03 listopada 2010 roku w P. miał miejsce wypadek drogowy, w którym został poszkodowany, jadąc jako pasażer samochodu, a sprawca wypadku ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej.

Powód opisał przebieg leczenia, któremu został poddany, oraz skutki wypadku. Wskazał, że przebywał w szpitalu od 03 do 18 listopada 2010 roku z rozpoznaniem urazu głowy, wstrząśnienia mózgu, otarcia naskórka twarzy, urazu klatki piersiowej po stronie lewej, stłuczenia łokcia i przedramienia lewego oraz dwuczaskowego pęknięcia śledziony, które zostało rozpoznane dopiero po czterech dniach od wypadku i po wypisaniu go 06 listopada 2010 roku ze szpitala. Wobec przerwania torebki śledziony i krwotoku do jamy brzusznej został przewieziony ponownie do szpitala i poddany natychmiastowej operacji, w czasie której usunięto uszkodzoną śledzionę. W leczeniu pooperacyjnym poddano go konsultacji kardiologicznej, podczas której stwierdzono u niego migotanie przedsionków. Po ustabilizowaniu stanu zdrowia wypisano go ze szpitala 18 listopada 2010 roku z zaleceniem dalszego leczenia w Poradni Kardiologicznej i Chirurgicznej. Wobec napadowego migotania przedsionków powód ponownie trafił do szpitala gdzie przebywał od 03 do 05 lutego 2011 roku. Powód oświadczył, że w okresie od 21 do 23 marca 2011 roku ponownie przebywał w szpitalu, gdzie dodatkowo rozpoznano u niego nieszczelność zastawki trójdzielnej. Zdaniem P. Z. osłabienie organizmu wskutek wypadku spowodowało kolejny pobyt w szpitalu od 14 do 18 kwietnia 2011 roku oraz w czerwcu 2011 roku. Ponadto wobec stłuczenia przedramienia został skierowany na zabiegi rehabilitacyjne, a w związku z leczeniem i rehabilitacją powód przebywał na zwolnieniu lekarskim do 08 marca 2011 roku. Powód oświadczył, że nadal odczuwa skutki wypadku i nadal wymaga leczenia farmakologicznego. Podkreślił ponadto, że długi okres leczenia, informacje uzyskane od lekarzy o ciężkim stanie zdrowia, sprowadzenie księdza w celu dokonania ostatniego namaszczenia, stały się przyczyną załamania nerwowego skutkującego koniecznością leczenia u psychiatry, który rozpoznał u niego zaburzenia depresyjno-lękowe. Powód oświadczył również, że nadal nie poradził sobie z lękiem związanym z jazdą samochodem, a reakcje lękowe występują u niego nawet gdy jedzie jako pasażer. Dojazdy do pracy, które odbywają się po trasie, na której doszło do wypadku powodują u niego codzienne przeżywanie traumatycznych doznań. Ponadto od wypadku boryka się z napadowym migotaniem przedsionków i przyjmuje w związku z tym znaczną ilość leków, ponadto spowodowane tym pobyty w szpitalu dezorganizują życie rodzinne i powodują lęki o przyszłość. Zdaniem powoda dolegliwości te są spowodowane wypadkiem z 03 listopada 2010 roku, bowiem wcześniej nie miał żadnych dolegliwości związanych ze schorzeniami serca, gdyż jako górnik był regularnie badany i nie stwierdzono u niego żadnych dolegliwości. Ponadto utrata śledziony naraziła go na znaczne konsekwencje zdrowotne, w szczególności znaczne osłabienie odporności. Podkreślił również, że bezpośrednio po wypadku zmuszony był korzystać przy prostych czynnościach życia codziennego z pomocy i wsparcia innych osób, co powodowało u niego poczucie nieprzydatności społecznej oraz bezradności życiowej. Dodatkowo konsekwencją zwolnienia lekarskiego była utrata dodatkowej nagrody rocznej za 2010 oraz 2011 rok w łącznej wysokości 4.342,53 zł. Powód w lipcu 2011 roku wystąpił do ubezpieczyciela sprawcy o odszkodowanie i zadośćuczynienie, który po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego przyznał mu kwotę 21.000, zł zadośćuczynienia oraz 1.000, zł jako ryczałt za koszty leczenia. Po złożeniu odwołania od tej decyzji ubezpieczyciel zaproponował dopłatę 35.000, zł i ugodowe zakończenie postępowania, na co powód się nie zgodził.

W odpowiedzi na pozew (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana przyznała, że powód uczestniczył 03 listopada 2010 roku w zdarzeniu komunikacyjnym, którego sprawcą był kierowca ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej obowiązkowej kierowców u strony pozwanej, w wyniku którego doznał licznych obrażeń ciała. Oświadczyła jednak, że po zgłoszeniu szkody przeprowadziła postępowanie likwidacyjne i wypłaciła powodowi kwotę 21.000, zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 1.000, zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, które zostały ustalone na odpowiednim dla szkody poziomie, a żądana w pozwie kwota jest rażąco zawyżona i nieadekwatna do rozmiaru krzywdy doznanej przez poszkodowanego. Ponadto stwierdziła, że żądanie wypłaty utraconego dochodu sformułowane zostało dopiero w pozwie i nie było rozpoznawane w postępowaniu likwidacyjnym, przy czym nie jest ono poparte żadnymi dowodami, a pismo zakładu pracy nie wyjaśnia na jakiej podstawie to świadczenie jest wypłacane, komu przysługuje i czy powód rzeczywiście by je otrzymał.

VI. W piśmie procesowym z 16 listopada 2012 roku, wobec odpowiedzi na pozew, powód wskazał jakie zasady obowiązują przy wypłacaniu dodatkowej nagrody rocznej w (...) S.A. w L.. Ponadto oświadczył, że strona pozwana na

etapie postępowania likwidacyjnego proponowała mu wypłatę dodatkowych 35.000, zł w zamian za odstąpienie od dalszych roszczeń, w związku z czym wniosek o oddalenie powództwa przeczy jej wcześniejszemu stanowisku.

W piśmie z 23 kwietnia 2018 roku powód oświadczył, że prostuje zawartą w pozwie omyłkę w zakresie żądania odsetkowego, bowiem w uzasadnieniu pozwu prawidłowo wskazał początek naliczania odsetek jako 21 sierpnia 2011 roku, a w części wstępnej omyłkowo wpisał 21 sierpnia 2012 rok. Natomiast przed zamknięciem rozprawy powód w pełni podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko wraz ze sprostowanym żądaniem odsetkowym.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

P. Z. urodził się (...). W 2010 roku pozostawał w związku małżeńskim z którego ma dwoje dzieci. Nie przechodził ciężkich chorób, jak również nie doznał żadnego ciężkiego czy znaczącego urazu ciała. Pracował w (...) S.A. w L. pod ziemią jako górnik, w związku z czym uzyskiwał dosyć wysokie zarobki oraz dodatki i nagrody, w tym regularnie nagrody roczne. Wraz z żoną i dziećmi prowadził aktywny tryb życia, jeździł na rowerze, chodził na basen i regularnie grał w piłkę. Wraz z rodziną planowali zakup większego mieszkania, które P. Z. chciał sam wykończyć, ponadto zakupili działkę nad jeziorem z częściowo wykończonym domem, który również planował osobiście wykończyć.

dowód: zeznania świadka R. Z. k. 63verte, zeznania świadka D. Z. k. 63verte-64, zeznania świadka A. N. k. 64, zeznania świadka I. K. k. 64verte, zeznania świadka B. G. k. 64verte-65, zeznania świadka S. O. k. 65, zeznania świadka M. B. k. 89, przesłuchanie powoda e-protokół z 23 kwietnia 2018 roku 00:05:27-01:00:41 k. 324-326.

W dniu 03 listopada 2010 roku P. Z. wracał z pracy po nocnej zmianie, jako pasażer samochodu osobowego. Zmęczony usnął w samochodzie, w który uderzył inny pojazd. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) S.A. w W.. Z miejsca zdarzenia P. Z. został przewieziony do szpitala, gdzie udzielono mu pomocy i przeprowadzono niezbędne badania. Mimo stwierdzonych zmian na śledzienie po trzech dniach pobytu w szpitalu 06 listopada 2010 roku został wypisany do domu. Po powrocie do domu w nocy doszło u P. Z. do pęknięcia śledziony, w wyniku którego stracił przytomność i został przewieziony do szpitala, gdzie w trybie pilnym przeprowadzono operację usunięcia pękniętego organu. W trakcie pobytu w szpitalu 06 listopada 2010 roku udzielono P. Z. sakramentu namaszczenia chorych. Po czterech dniach pobytu na oddziale intensywnej terapii przeniesiono go na oddział chirurgiczny, gdzie przebywał do 18 listopada 2010 roku. W przebiegu okołoperacyjnym u P. Z. stwierdzono zaburzenia rytmu serca w postaci napadowego migotania przedsionków. Szpital opuścił z zaleceniem konsultacji w poradni kardiologicznej, hematologicznej oraz kontroli w poradni chirurgicznej. Przez miesiąc po opuszczeniu szpitala nosił kołnierz ortopedyczny oraz za względu na operację i bliznę na brzuchu przez dwa miesiące nosił pas ściągający. Po opuszczeniu szpitala przez miesiąc czasu potrzebował pomocy przy wszystkich czynnościach codziennego życia, co stanowiło dla niego bardzo znaczną dolegliwość.

dowód: notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym – w aktach szkody (...), karta informacyjna z 18 listopada 2010 roku – w aktach szkody (...), dokumentacja medyczna Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Ośrodka (...) sp. z o.o. w L. k. 17, zaświadczenie z 06 listopada 2010 roku k. 15, zeznania świadka R. Z. k. 63verte, zeznania świadka A. N. k. 64, zeznania świadka S. O. k. 65, przesłuchanie powoda e-protokół z 23 kwietnia 2018 roku 00:05:27-01:00:41 k. 324-326.

P. Z. po opuszczeniu szpitala przebywał na zwolnieniu lekarskim i podjął konsultacje u specjalistów. W dniu 03 lutego 2011 roku został przyjęty na oddział chorób wewnętrznych Zespołu (...) w L. w związku z napadowym migotaniem przedsionków, gdzie przebywał do 05 lutego 2011 roku. W dniu 07 marca 2011 roku lekarz kardiolog po przeprowadzonym badaniu stwierdził u P. Z. napadowe migotanie przedsionka oraz stan po urazie wielonarządowym, przy czym nie stwierdził przeciwwskazań kardiologicznych do powrotu do pracy. Dalsze leczenie P. Z. było prowadzone pod kątem kardiologicznym, przy czym brak śledziony powodował częste infekcje, a ogólne samopoczucie spowodowało podjęcie leczenia u psychiatry. W dniu 10 czerwca 2011 roku P. Z. został przyjęty na oddział kardiologiczny (...) S.A. w L. po dodatniej elektrokardiograficznie próbie wysiłkowej. Po wykonaniu koronarografii został wypisany do domu z zaleceniem przestrzegania diety przeciwmiażdżycowej oraz zażywania leków.

dowód: dokumentacja medyczna Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Ośrodka (...) sp. z o.o. w L. k. 17, karta informacyjna z 07 lutego 2011 roku – w aktach szkody (...), zaświadczenie lekarskie z 07 marca 2011 roku k. 16, karta informacyjna z 10 czerwca 2011 roku – w aktach (...), opinia biegłego z zakresu kardiologii wraz jej pisemnym uzasadnieniem k. 197 i 234, przesłuchanie powoda e-protokół z 23 kwietnia 2018 roku 00:05:27-01:00:41 k. 324-326.

P. Z. łącznie przebywał na zwolnieniu lekarskim od 03 listopada 2010 roku do 08 marca 2011 roku. Pierwsze badanie przed dopuszczeniem do pracy dało wynik negatywny i dopiero kolejne po miesiącu czasu pozwoliło na dopuszczenie go do pracy pod ziemią. W wyniku nieobecności w pracy utracił prawo do otrzymania dodatkowej nagrody rocznej za 2010 rok w (...) S.A. w L. w wysokości 2.009,54 zł netto za 2010 roku oraz 2.332,99 zł za 2011 rok.

dowód: zaświadczenia (...) k. 19-24, pismo (...) S.A. w L. z 07 lipca 2011 roku k. 25, pismo (...) S.A. w L. z 14 sierpnia 2012 roku k. 26, załącznik nr 11 do Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla (...) S.A. w L. k. 76-79 oraz 106-107, przesłuchanie powoda e-protokół z 23 kwietnia 2018 roku 00:05:27-01:00:41 k. 324-326.

W wypadku z 03 listopada 2010 roku P. Z. doznał urazu głowy połączonego z utratą przytomności, urazu kręgosłupa odcinka szyjnego oraz stawu łokciowego i przedramienia lewego. W wyniku czego wystąpił u niego trwały 10% uszczerbek na zdrowiu z ortopedycznego punktu widzenia. Ponadto doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w postaci zaburzeń lękowo-depresyjnych, a wynikiem tego jest 1% uszczerbek na zdrowiu psychicznym. Skutkiem wypadku było pęknięcie śledziony i jej usunięcie. W związku z usunięciem śledziony P. Z. w całym dalszym życiu narażony będzie na zakażenia i zakrzepicę, a w związku z tym powinien co pięć lat być szczepiony przeciwko pneumokokom i w razie powikłań infekcyjnych przyjmować antybiotyki. Od strony hematologicznej wysokość uszczerbku na zdrowiu będącego skutkiem wypadku z 03 listopada 2010 roku to 15%. Ponadto P. Z. doświadczył ostrego zaburzenia stresowego, w wyniku którego utracił stabilność emocjonalną, część poczucia bezpieczeństwa oraz wydajności umysłowej podatnej na stres. Na długi czas utracił możliwość czerpania satysfakcji z pracy, życia rodzinnego, zawodowego i towarzyskiego.

dowód: opinia biegłego z zakresu ortopedii wraz z jej pisemnym uzupełnieniem k. 119-123, 151-152, opinia biegłego z zakresu psychiatrii k. 253-254, opinia biegłego z zakresu hematologii k. 273-276, opinia biegłego z zakresu psychologii k. 291-299, przesłuchanie powoda e-protokół z 23 kwietnia 2018 roku 00:05:27-01:00:41 k. 324-326.

W wyniku obrażeń odniesionych w wypadku z 03 listopada 2010 roku P. Z. nie odzyskał sprawności sprzed zdarzenia. Zrezygnował z aktywności sportowej, zagranicznych wyjazdów, spotkań towarzyskich i spożywania alkoholu. Stan zdrowia zmusił go do zmiany stanowiska pracy, co z kolei spowodowało obniżenie uzyskiwanego wynagrodzenia. Do dnia dzisiejszego odczuwa stres w związku z uczestniczeniem w ruchu drogowym. Z powodów zdrowotnych przeciwwskazany jest nadmierny wysiłek fizyczny oraz unikanie kontaktu z ewentualnymi źródłami infekcji, co związane jest ze znacznym osłabieniem odporności organizmu. Obecnie przyjmuje stale lekarstwa związane z migotaniem przedsionków, jest wrażliwy na wszelkie infekcje i często choruje, ponadto odczuwa osłabienie organizmu, co powoduje konieczność odpoczynku popołudniowego w postaci chociaż krótkiej drzemki. Regularnie w ramach wykupionego w zakładzie pracy pakietu medycznego poddaje się rehabilitacji.

dowód: opinia biegłego z zakresu ortopedii wraz z jej pisemnym uzupełnieniem k. 119-123, 151-152, opinia biegłego z zakresu psychiatrii k. 253-254, zeznania świadka R. Z. k. 63verte, zeznania świadka D. Z. k. 63verte-64, zeznania świadka A. N. k. 64, zeznania świadka I. K. k. 64verte, zeznania świadka B. G. k. 64verte-65, zeznania świadka S. O. k. 65, zeznania świadka M. B. k. 89, przesłuchanie powoda e-protokół z 23 kwietnia 2018 roku 00:05:27-01:00:41 k. 324-326.

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo jako uzasadnione co do zasady należało uwzględnić w zakresie żądania zadośćuczynienia i odszkodowania oraz częściowo co do ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość i żądania odsetkowego, oddalając je w pozostałym zakresie. W sprawie bezspornym było, że 03 listopada 2011 roku doszło do kolizji drogowej, w

której poszkodowany został powód, a sprawca zdarzenia ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej. Strona pozwana przyjęła na siebie odpowiedzialność za skutki zdarzenia i przeprowadziła postępowanie likwidacyjne. Sporną w sprawie była kwestia w jakiej wysokości powodowi, w związku z wypadkiem, należy się odszkodowanie i zadośćuczynienie, oraz czy zachodzą przesłanki do ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku na przyszłość, bowiem w toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła powodowi kwotę 21.000, zł tytułem zadośćuczynienia oraz 1.000, zł tytułem ryczałtu na koszty leczenia i twierdziła, że wypłatą tych kwot zwolniła się z odpowiedzialności za skutki wypadku z 03 listopada 2011 roku, a żądanie ustalenia odpowiedzialności na przyszłość pozbawione jest podstaw.

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o niekwestionowaną dokumentację medyczną załączoną do akt sprawy oraz akt szkody prowadzonych przez (...) S.A. w W. pod numerem (...), dokumenty załączone przez pracodawcę powoda (w zakresie dodatkowej nagrody rocznej), zeznania świadków: R. Z., D. Z., A. N., I. K., B. G., S. O. i M. B., przesłuchanie powoda oraz opinie biegłych sądowych. Dokumentacja medyczna jak wskazano wyżej nie była przez stronę pozwaną kwestionowana, a jej treść pozwoliła na ustalenia w zakresie terminów pobytu w szpitalach powoda, zastosowanych procedurach medycznych, stwierdzonych urazów oraz zaleceń lekarskich co do trybu życia, konsultacji ze specjalistami, zażywania lekarstw oraz zwolnień lekarskich, których odpisy również zostały załączone (k. 19-24). Przedłożony przez powoda oraz jego pracodawcę załącznik nr 11 do Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla (...) S.A. w L. (k. 76-79 oraz 106-107), stanowił podstawę ustaleń w zakresie uprawnienia P. Z. do otrzymania nagrody rocznej za 2010 oraz 2011 rok. Strona pozwana nie kwestionowała tego dokumentu, przy czym twierdziła, że nie stanowi on wystarczającego dowodu na ustalenie żadanego przez powoda odszkodowania. Zeznania świadków I. K., B. G., S. O. i M. B. (kolegów z pracy) posłużyły za podstawę ustaleń w zakresie zmian, które zaszły w życiu powoda, szczególnie jego zawodowym aspekcie oraz częściowo osobistym, a zeznania żony R. Z., brata D. Z. oraz przyjaciółki rodziny A. N. stanowiły podstawę ustaleń w zakresie tego jak wyglądało życie powoda przed zdarzeniem oraz jakie wywołało zmiany w jego codziennym funkcjonowaniu. Sąd dał wiarę zeznaniom wskazanych świadków, bowiem zostały one złożone przez osoby znające powoda, mające z nim stały kontakt, a w związku z tym dysponujące odpowiednią w tym zakresie wiedzą. Ponadto zeznania świadków korelowały z niekwestionowanymi dokumentami, wzajemnie się uzupełniały i brak było w nich jakichkolwiek sprzeczności. Dodatkowo stanowiły uzupełnienie przesłuchania powoda, który w najszerszym zakresie opisał zmiany w swoim życiu, doznane urazy oraz jakie skutki w jego życiu wywołał wypadek z 03 listopada 2010 roku. Co do skutków wypadku dla zdrowia powoda, w tym wysokości uszczerbku na zdrowiu i rokowań na przyszłość sąd dokonał ustaleń w oparciu o opinie biegłych z zakresu ortopedii, kardiologii, psychiatrii, hematologii oraz psychologii. Należy podkreślić, że opinie biegłych psychiatry i hematologa nie były w ogóle kwestionowane, a do opinii biegłych ortopedy i kardiologa, po ich pisemnym uzupełnieniu, również nie zgłoszono zastrzeżeń. Ponadto zastrzeżenia zgłoszone do opinii biegłej z zakresu psychologii, w świetle końcowych wniosków tej opinii, nie pozbawiają jej waloru wiarygodności i brak jest podstaw do jej kwestionowania w zakresie skutków wypadku dla stanu psychologicznego powoda. Strona pozwana wskazuje na brak ustaleń co do wystąpienia zmian w samopoczuciu powoda o znamionach patologii, przy czym biegła nie stwierdziła takiej zmiany u powoda, a jedynie wskazała, w jakich zakresach życia rodzinnego i zawodowego powód doznał obniżenia atrakcyjności, upadku w hierarchii, czy spadku wydajności i stwierdziła jedynie, że w przyszłości powód oraz jego rodzina mogą wymagać terapii systemowej. Wobec powyższego sąd dokonał ustaleń stanu faktycznego również o wszystkie sporządzone w toku postępowania opinie biegłych. Podkreślić przy tym należy, że z istoty celu dowodu z opinii biegłego wynika, że jeśli rozstrzygnięcie sprawy, jak w tym przypadku, wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii biegłego jest konieczny. W takim przypadku sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego, jeśli jest ona prawidłowa i jeśli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym. Zdaniem sądu opinie biegłych co do skutków wypadku znajdują oparcie w pozostałym materiale dowodowym, a szczególnie w dokumentacji medycznej oraz przesłuchaniu powoda i zeznaniach świadków, które były spójne, logiczne i brak było podstaw aby je zakwestionować.

Na podstawie art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Natomiast zgodnie z art. 445 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem

zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma na celu złagodzić zarówno cierpienia fizyczne (ból, długotrwałość leczenia i inne dolegliwości) jak i psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z doznanymi cierpieniami fizycznymi pokrzywdzonego, ma zatem charakter kompensacyjny, a jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwaną wartość, z drugiej jednak strony nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, lecz utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i stopie życiowej społeczności (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 04 lutego 2008 roku w sprawie III KK 349/07, w wyroku z 11 kwietnia 2006 roku, w sprawie I CSK 159/05, w wyroku z 03 czerwca 2011 roku, w sprawie III CSK 279/10, w wyroku z 28 września 2001 roku, w sprawie III CKN 427/00, czy w wyroku z 14 stycznia 2011 roku w sprawie I PK 145/10). W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje również, zasługujący na podzielenie pogląd, że stopa życiowa poszkodowanego nie może wpływać na wysokość zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę i nie może wyznaczać należnej mu rekompensaty. Takie pojmowanie funkcji kompensacyjnej prowadziłoby do różnicowania krzywdy, w zależności od statusu materialnego poszkodowanego, co godziłoby w zagwarantowaną w art. 32 Konstytucji zasadę równości wobec prawa, a także w powszechne poczucie sprawiedliwości (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 28 lipca 2017 roku w sprawie II CSK 311/16, w wyroku z 03 czerwca 2011 roku w sprawie III CSK 279/10, w wyroku z 17 września 2010 roku w sprawie II CSK 94/10 i wyroku z 30 stycznia 2004 roku w sprawie I CK 131/03). Skoro zadośćuczynienie ma zrekompensować szkodę niemajątkową wyrażającą się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i ujemnych przeżyć psychicznych, to pierwszą i zasadniczą przesłanką określającą rozmiar należnego zadośćuczynienia jest stopień natężenia doznanej krzywdy tj. stopień doznanych cierpień fizycznych i psychicznych, czas ich trwania, nieodwracalność następstw wypadku i inne podobne okoliczności. Niewymierny w pełni charakter tych okoliczności sprawia, że sąd przy ustalaniu rozmiaru krzywdy, a tym samym wysokości zadośćuczynienia powinien opierać się na całokształcie okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników, jak np. wiek poszkodowanego (vide wyrok Sądu Najwyższego z 12 września 2002 w sprawie IV CKN 1266/00).

Mając na uwadze powyższe sąd ustalając rozmiar doznanej przez powoda krzywdy dokonał ustaleń w oparciu o dokumentację medyczną i opinie biegłych sądowych co do skutków zdarzenia dla zdrowia powoda oraz zeznań świadków i przesłuchania jego samego na okoliczność cierpień, odczuwanych dolegliwości oraz zmian jakie skutki wypadku wywołały w jego codziennym funkcjonowaniu. Jak wskazano wyżej dokumentacja medyczna nie była kwestionowana i potwierdziła, że powód bezpośrednio po wypadku przebywał w szpitalu przez trzy dni, a następnie wobec pęknięcia śledziony w kilka godzin po jego opuszczeniu ponownie trafił do szpitala, gdzie w trybie pilnym przeprowadzono operację usunięcia śledziony. W związku z powyższym przebywał na oddziale intensywnej terapii, a następnie chirurgii. W czasie tego pobytu stwierdzono u niego zaburzenia pracy serca w postaci migotania przedsionków, czego skutkiem była następnie kilkukrotna hospitalizacja. Podstawowym skutkiem wypadku dla powoda jest utrata jednego z organów, czyli śledziony, co w konsekwencji powoduje dla niego daleko idące negatywne konsekwencje w postaci narażenia na wszelkie infekcje, zakrzepicę oraz konieczność szczepienia przeciwko pneumokokom co pięć lat. Łącznie pod względem zdrowotnym doznał 26% trwałego uszczerbku na zdrowiu, co wprost wynika z opinii biegłych sądowych. Dodatkowo okoliczności pęknięcia śledziony, związana z tym utrata przytomności oraz operacja i pobyt na oddziale intensywnej terapii spowodowały u powoda trwale zmiany w zakresie funkcjonowania oraz samopoczucia. Wcześniej aktywny i zdrowy mężczyzna z dnia na dzień utracił sprawność fizyczną oraz pewność co do swojej przyszłości zawodowej. Skomplikowało to jego plany na przyszłość, w tym zakup mieszkania i wykończenie go. Poza oczywistymi skutkami dla zdrowia związanymi z utratą śledziony, skutki wypadku powód odczuł w codziennym funkcjonowaniu, o czym zeznali świadkowie oraz na co wskazała biegła z zakresu psychologii. Do dnia dzisiejszego powód odczuwa stres związany z uczestniczeniem w ruchu drogowym, jako traumatyczne przeżycie wskazuje pobyt na oddziale intensywnej terapii, gdzie spędził cztery doby podłączony do różnorodnej aparatury medycznej wydającej jednostajne odgłosy i uniemożliwiającej mu poruszanie się. Do tego bardzo znaczną dolegliwością było pozbawienie prywatności i intymności bowiem musiał załatwiać potrzeby fizjologiczne przy obcych osobach, na wieloosobowej sali. Do dnia dzisiejszego nie odwiedza nikogo w szpitalach. Kolejny miesiąc po opuszczeniu szpitala z kolei był uciążliwy ze względu na trudności w poruszaniu się, a brak samodzielności powodował konieczność korzystania z pomocy osób trzecich w codziennym funkcjonowaniu w domu. Dodatkowo operacja jamy brzusznej wykonana w trybie nagłym spowodowała bolesną ranę, po której pozostała nieestetyczna blizna, wywołująca do dnia dzisiejszego bolesność. Powód zresztą ból odczuwał przez długi czas, a bezpośrednio po operacji był on bardzo

intensywny, co stwierdziła wprost biegła hematolog, wskazując że usunięcie śledziony jest bolesnym powikłaniem. Komplikacje w życiu codziennym w postaci utraty pozytywnych bodźców płynących z uprawiania sportu, turystyki górskiej, czy satysfakcji z własnoręcznego wykańczania mieszkania czy domu nad jeziorem nałożyły się również na niepewność w sferze zawodowej. Po kilkumiesięcznym zwolnieniu lekarskim powód nie przeszedł pierwszych badań lekarskich związanych z dopuszczeniem go do pracy pod ziemią, co spowodowało obawy związane z zabezpieczeniem finansowym funkcjonowania rodziny, bowiem to zarobki powoda były głównym źródłem rodzinnego budżetu. Do dnia dzisiejszego powód z obawą podchodzi do badań okresowych w pracy, a jego stan zdrowia (w tym problemy w sferze psychologicznej) spowodowały wycofanie również z życia towarzyskiego i spowodowały negatywne zmiany również w funkcjonowaniu żony powoda i jego synów. Wszyscy świadkowie potwierdzili te okoliczności, a powód w trakcie przesłuchania wskazał je jako najbardziej dolegliwe. Wobec powyższego należało stwierdzić, że powód doznał cierpienia o bardzo znacznym natężeniu, jego samodzielność przez znaczny okres została ograniczona, a do tego trwałym skutkiem (a więc krzywdą o bezterminowym charakterze) jest utrata jednego z organów czyli śledziony. Te wszystkie okoliczności zdaniem sądu uzasadniają domaganie się zadośćuczynienia ponad przyznaną mu wcześniej kwotę 21.000, zł. Wobec powyższego dochodzona w niniejszym postępowaniu kwota 21.000, zł zadośćuczynienia nie mogła zostać uznana za wygórowaną i dlatego żądanie w zakresie zadośćuczynienia zostało uwzględnione w całości.

Odnosnie żądania odszkodowania w zakresie utraty nagrody rocznej za 2011 i 2012 rok sąd, jak wskazano wyżej, dokonał ustaleń w oparciu o załącznik nr 11 do Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla (...) S.A. w L., wyliczenia pracodawcy P. Z. oraz przesłuchanie powoda i wiedzę uzyskaną z urzędu z prowadzonych o podobnym charakterze spraw. Z powołanego wyżej załącznika oraz przesłuchania powoda wynika, że dodatkowa nagroda roczna jest obowiązkowym elementem składowym wynagrodzenia pracowników kombinatu. Nie jest to świadczenie uznaniowe, bowiem z punktu 8 załącznika wynika, że uwzględniana jest w podstawie wymiaru wynagrodzenia, a jedynymi przyczynami jej utraty jest rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika, lub nieobecność w pracy spowodowana chorobą. Powód oświadczył, że przed wypadkiem nie zdarzyło się aby utracił prawo do nagrody rocznej, a żona zeznała że dopiero wypadek spowodował, że powód zaczął chorować, gdyż wcześniej nie korzystał ze zwolnień lekarskich. Ponieważ zgodnie z art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, a zakresem powyższego przepisu objęte są m.in. koszty leczenia, dojazdów do placówek medycznych oraz utracony dochód w związku z niezdolnością do pracy, sąd uwzględnił żądanie powoda. Powód domagał się zapłaty kwoty 4.342,53 zł z tytułu utraconej częściowo nagrody rocznej, a ponieważ wbrew twierdzeniom strony pozwanej wyłącznie nieobecność w pracy spowodowana wypadkiem z 03 listopada 2011 roku była przyczyną utraty tej części wynagrodzenia powoda, sąd uwzględnił jego żądanie w tym zakresie i zasądził żadaną kwotę, która wprost wynika z wyliczenia przedstawionego przez (...) S.A. w L. (k. 25-26).

Sąd uwzględnił także żądanie powoda w zakresie ustalenia na przyszłość odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku z 03 listopada 2010 roku, jednak tylko częściowo. Powód domagał się ustalenia tej odpowiedzialności za wszystkie skutki zdrowotne, natomiast strona pozwana kwestionowała to żądanie. Sąd dokonując ustaleń w tym zakresie oparł się przede wszystkim o opinie biegłych z zakresu kardiologii oraz hematologii, bowiem powód domagał się ustalenia odpowiedzialności na przyszłość ze względu na utratę śledziony oraz napadowe migotanie przedsionków. Biegły kardiolog w swojej opinii wskazał jednak na bardzo mało prawdopodobny związek wypadku z napadowym migotaniem przedsionków. Jako najbardziej prawdopodobną przyczynę wskazał nadciśnienie tętnicze, które już wcześniej stwierdzono u powoda, a które nie jest skutkiem wypadku. Jako możliwą przyczynę migotania przedsionków wskazał również, na stwierdzony u powoda podwyższony poziom cholesterolu i trójglicerydów, czyli hyperlipidemię, co wynika z dokumentacji z pobytu na oddziale kardiologicznym. Są to schorzenia których podłoże nie ma źródła w wypadku z 03 listopada 2010 roku. Ponadto biegły wskazał, że stwierdzone u powoda hypowolemia w przebiegu krwotoku do jamy brzusznej z powodu pęknięcia śledziony oraz tępy uraz klatki piersiowej nie stanowią przyczyny napadowego migotania przedsionków i w pisemnym uzupełnieniu opinii wskazał na bardzo duże, bo 90 % prawdopodobieństwo, że źródłem napadowego migotania przedsionków jest nadciśnienie tętnicze. Natomiast biegła z zakresu hematologii w swojej opinii wskazała, że bezpośrednim skutkiem wypadku był uraz śledziony, skutkujący jej pęknięciem i mimo zakończenia leczenia, to powód jest i będzie w całym dalszym życiu narażony na zakażenia i zakrzepicę. W związku z tym powinien być co 5 lat szczepiony przeciwko pneumokokom i w razie

powikłań infekcyjnych przyjmować antybiotyki. Utrata śledziony, czyli jednego z istotnych organów ważnych dla funkcjonowania człowieka (oczyszczający i zabezpieczający organizm) jest odczuwalnym negatywnym skutkiem wypadku i będzie dla powoda odczuwalne do końca życia, w szczególności przez znaczne osłabienie odporności. Wobec tak oczywistych skutków wypadku sąd na podstawie art. 189 kpc ustalił odpowiedzialność strony pozwanej za skutki wypadku dla powoda, które mają związek z pęknięciem śledziony i wystąpieniem splenektomii, oddalając je w pozostałym zakresie, uznając że brak jest dowodów na przyjęcie, że wyłączną przyczyną napadowego migotania przedsionków jest wypadek, za który odpowiedzialność ponosi strona pozwana.

Odsetki ustawowe za opóźnienie, zostały zasądzone na podstawie art. 481 § 1 i § 2 kc oraz art. 817 kc i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Szkoda została zgłoszona 21 lipca 2011 roku, co prawda brak jest w aktach sprawy oraz aktach szkody potwierdzenia odbioru zgłoszenia szkody, ale numer akt szkody zawiera datę rejestracji tego zgłoszenia i ten dzień należało przyjąć jako początek biegu 30-dniowego terminu na zapłatę zadośćuczynienia. Wobec powyższego strona pozwana w zwłoce z zapłatą zadośćuczynienia pozostawała od 21 sierpnia 2011 roku. Sąd uznał, że w części wstępnej pozwu doszło do omyłki co do roku żądanych odsetek, bowiem w uzasadnieniu pozwu wskazany został rok 2011, do tego strona pozwana w odpowiedzi na pozew nie wypowiedziała się co do tej rozbieżności w żądaniu powoda i powołała się jedynie na przepisy dotyczące wypłaty zadośćuczynienia w terminie 30 dni od zgłoszenia szkody, a więc odsetki zostały zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu zawartym w jego uzasadnieniu. Natomiast co do żądania odsetkowego od odszkodowania za utracone nagrody roczne, to należy wskazać, że zostało ono sformułowane dopiero w pozwie (na etapie postępowania likwidacyjnego nie było ono zgłaszane), więc za uzasadnione żądanie odsetek sąd uznał od dnia następnego po doręczeniu odpisu pozwu stronie pozwanej, co miało miejsce 15 października 2012 roku. Wobec powyższego w tym zakresie żądanie odsetek jest uzasadnione od 16 października 2012 roku, a w pozostałym zakresie podlegało oddaleniu.

Ponieważ roszczenie powoda zostało oddalone wyłącznie co do kilkunastu dni żądania odsetek od odszkodowania oraz w części co do żądania o ustalenie odpowiedzialności na przyszłość orzeczenie o kosztach procesu sąd oparł o zasady wyrażone w art. 100 zdanie 2 kpc oraz na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie, według stanu na dzień złożenia powództwa. Na podstawie tych przepisów sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.962,90 zł tytułem zwrotu poniesionych przez niego kosztów postępowania. Na koszty te złożyły się: opłata sądowa od pozwu 1.268, zł, wynagrodzenie pełnomocnika 2.400, zł, opłata skarbową od złożenia pełnomocnictwa 17, zł oraz uiszczony przez powoda zaliczki na koszty opinii biegłych i zwrot kosztów stawiennictwa świadka w wysokości 1.277,90 zł.

Ponadto wobec brakującej kwoty wynagrodzenia biegłych w kwocie 2.456,07 zł, które tymczasowo uiszczono ze środków Skarbu Państwa należało, na podstawie art. 100 kpc w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z 28 lipca 2005 roku, nakazać stronie pozwanej jako przegrywającej sprawę uiścić tą kwotę na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Lubinie

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji wyroku.